

36 tys. syryjskich dzieci bez żadnego obywatelstwa

12 maja 2015

Jak alarmuje Wysoki Komisarz ds. Uchodźców przy ONZ (UNHCR), w samym Libanie przyszło już na świat 36 tys. dzieci uchodźców z Syrii, które nie mają obywatelstwa żadnego kraju.

Z wyliczeń UNHCR wynika, że od początku wojny domowej w Syrii do Libanu uciekło już ponad 1,2 mln ludzi. Na uchodźstwie urodziło się ponad 50 tys. syryjskich dzieci, z których większość nie została nigdzie zarejestrowana, co oznacza, że nie posiadają obywatelstwa żadnego kraju, są bezpaństwowcami. Ich sytuacja jest dramatyczna. Jak tłumaczy w rozmowie z Al-Jazeerą Dana Sleiman, rzeczniczka UNHCR w Syrii, urodzeni w Libanie uchodźcy nie mają dostępu do edukacji ani opieki medycznej, nie są chronieni przed wykorzystywaniem, nielegalną adopcją; nigdy nie będą mogli legalnie podróżować, pracować, wziąć ślubu czy zarejestrować swoich dzieci.

Powody, dla których rodzice nie rejestrują swoich dzieci, są różne. Po pierwsze, zgłoszenie nowonarodzonego dziecka jest w Libanie kosztowne, tymczasem syryjscy uchodźcy żyją w skrajnej nędzy. Po drugie, często sami nie mają ważnych dokumentów – stracili je podczas ucieczki przed wojną domową albo straciły one ważność. Wielu przebywa w Libanie nielegalnie – żeby zarejestrować swój pobyt, trzeba zapłacić 200 dolarów za każdego członka rodziny powyżej 15 roku życia.

Syryjczycy są obecnie największą populacją uchodźców na świecie. Od początku krwawej wojny domowej, która pochłonęła już prawie 300 tys. ofiar śmiertelnych, z kraju uciekło prawie 4 mln ludzi, ponad połowę z nich stanowią dzieci. Najwięcej uciekinierów przyjęły niezbyt zamożne kraje regionu: Turcja (1,7 mln), Liban (1,2 mln), Jordania (600 tys.), Irak (250 tys.) i Egipt (130 tys.). Całkowitą niemal obojętność na los

ofiar syryjskiej wojny okazały kraje europejskie, gdzie w sumie przebywa mniej niż 100 tys. osób.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu